

Polska religijność - efekty katechizacji

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

Według najnowszych badań socjologicznych (m.in. prof. J.Baniaka z Poznania) wielu gimnazjalistów polskich (od ponad 20 lat katechizacja jest obecna w szkołach nad Wisłą, Odrą i Bugiem) do Trójcy Świętej — podstawowej kategorii religii katolickiej — zaliczyć potrafi Madonnę, Józefa-cieślę i Jana Pawła II. [\[1\]](#).

Trójca Święta (jak podaje K.Rahner w *Małym słowniku teologicznym*) jest określeniem o podstawowym znaczeniu dla "tajemnicy chrześcijaństwa, mówiącej o jednej naturze i trzech osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego". To jeden z najważniejszych dogmatów nauki Kościoła katolickiego. Tak istotny dla istoty religii chrystusowej, że toczono o niego wiele namiętnych, ostrych i nierzadko krwawych, sporów.

Jednak te wyniki badań nasuwać muszą kilka refleksji. I to nie zawsze optymistycznych.

Po pierwsze — staje pytanie o jakość samej katechizacji jako wartości edukacyjnej i potrzeby jej kontynuacji w aktualnej formie. Jeśli polscy katecheci — duchowni i świeccy — nauczający religii, wplecione już niemalże „na stałe” do systemu edukacyjnego, nie potrafią przekazać we właściwy sposób podstawowych prawd i kanonów religii chrystusowej ich profesjonalizm i wiedza merytoryczna (nie mówiąc o wymiarze moralno-sakralnym) staje pod wielkim znakiem zapytania. Czyli instytucja, która ma realizować owe zadania wychowawczo-edukacyjno-poznawcze (to podstawowe elementy systemu edukacyjnego nowoczesnego państwa które religia — wprowadzona do szkół polskich cichaczem i „od tyłu” w 1990 roku — miała realizować na równi z innymi przedmiotami) w efekcie tych zamierzeń i nie spełnia. A przytoczone tu wycinkowe wyniki badań świadczą raczej o czymś odwrotnym — są kompromitacją procesu nauczania i systemu przekazywania wiedzy (tu — religijnej).

Po drugie — umieszczanie w składzie Trójcy Świętej Marii, jej męża Józefa -cieśli czy Jana Pawła II świadczy o dziwnych procesach zachodzących na naszych oczach w świadomości młodej części naszego społeczeństwa. To zjawiska przywołujące na myśl wzory zaczerpnięte wprost z totemizmu plemion pierwotnych. Między totemem — różnej formy — a wyznawcą zachodzi swoista relacja powodująca, iż z czasem ów totem zostaje ubóstwiony i oddaje się mu boską cześć.

Nie wiem czy o to właśnie chodzi podczas katechizacji dzieci i młodzieży w Polsce. Jako człowiekowi pozostającemu z dala od religijnych uniesień i wierzeń powinienem przyglądać się tym fenomenom z niemałym *schadenfreude* lecz czy na prawdę zależeć powinno nam na bezkrytycznych, trybalistycznych, uwarunkowanych przez pierwotne instynkty i odruchy Polakach?

Wreszcie po trzecie — jeśli instytucja Kościoła tak zasadniczych i podstawowych elementów swojej doktryny nie może (lub nie potrafi) przekazać odbiorcy, to czego można się spodziewać po niej gdy dochodzi się do bardziej skomplikowanych i delikatnych problemów ludzkiego bytu? A na ten temat mówi się u nas głośno, agresywnie i apriorycznie - chodzi o prezentację misji katolicyzmu i Kościoła, jego rolę w nauczaniu, wychowywaniu, humanizacji czy prowadzenia człowieka „ku dobru”. Ten obraz religii w polskich mediach zderza się z przedstawionym tu przykładem w katastrofalny sposób.

Dodać tu można jeszcze, iż polska ludowa pobożność, ta maryjna, manifestacyjna, obrzędowo bogata lecz pusta intelektualnie i bezrefleksyjna, generuje jak widać kolejne swe mutacje i klony: teraz w przestrzeni pop-kultury, tzw. Mc. Świata, labilnej ponowoczesności [\[2\]](#).

Warto jest zatrzymać się w owym kontekście nad umieszczeniem osoby zmarłego papieża z Polski pośród elementów składowych Trójcy Świętej. Widzimy jak na naszych oczach tworzy się nie tylko mit (to jest fantastyczny model obserwacji religioznawczej) skorelowany z niedawną jego beatyfikacją, ale następuje w wyniku utrzymywanej infantylnej „papolatrii” oraz podglebia wspomianej ludowej pobożności polskiej — jako czegoś powszechnego, omnipotentnego oraz wszechogarniającego — deifikacja osoby Jana Pawła II. Awansuje on do formy pół-bóstwa, herosa z greckiej mitologii, Absolutnego Autorytetu równego idei Boga. Ubrane jest to wszystko w „szaty” pop-kultury, medialnej „papki” i najzwyczajszej videologii Mc. Świata. Wizję osoby Jana Pawła II w perspektywie klimatu tworzonego cały czas przez polski *mainstream* oraz wszystkie bez mała media, przyrównać można do „tematycznych parków rozrywki” [\[3\]](#). Ma ona w sobie też elementy wzięte z wczesnochrześcijańskich herezji rozrywających tak dramatycznie religię chrystusową w początkach jej dziejów..

„Parki rozrywki” zdaniem prof. B.Barbera to nie tylko sieci Six Flag, Disneylandy, studia takich

potentatów jak Metro Goldwyn Meyer czy Walt Disney Word, ale także handlowe centra, sieci restauracji szybkiej obsługi (Mc. Donald, KFC, Starbucks etc.), „gadżety” pop-kultury typu Batman, M, Jackson, D.Beckham czy M.Jordan, które oferują szereg "doznań" jakich spodziewają się klienci, tak aby przeżyć swoiste *katharsis*. Analogie i paralele w obu przytoczonych w tekście przypadkach są jasno i czytelnie widoczne.

Przytoczone efekty badań są tego wszystkiego jedynie prostą egzemplifikacją. Tu nie ma żadnej refleksji (o jakiej mówi się oficjalnie w związku z katechizacją dzieci i młodzieży). To widomy wytwór wspomnianej „papolatrii”.

Tezy niniejszego tekstu sprowadzić można do jednego wniosku - katechizacja (odbywana w publicznych szkołach w Polsce i na dodatek w obecnej formie) nie wnosi nic do rozwoju intelektualnego i humanizacji dzieci i młodzieży. Jeszcze jeden to przykład skłaniający do powtarzania postulatów zastąpienia nauki religii w szkołach publicznych rzetelną wiedzą o religiach jako zjawiskach i procesach społecznych, historycznych, kulturowych itd.

Przypisy:

[1] za: M.Horoszewicz, O tematach religijnych z dystansu, [w]:*Res Humana* nr 2/111/2011, s. 26

[2] Z.Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000, s. 277 i następane

[3] B.Barber, *Dżihad kontra Mc.Świat*, Warszawa 1997

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-05-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1586) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1586>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl